

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 9(2) (2019)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.9.2.2

**Przemysław Mazur**

ORCID ID 0000-0003-0025-9410

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## Czy dżihad to ideologia? O niekonsekwencjach terminologicznych wokół „walki na ścieżce Boga”

Termin „dżihad” robi obecnie wielką karierę. Dawno przestał być tylko pojęciem z zakresu teologii islamu, a stał się szeroko stosowany w naukach politycznych czy nawet w naukach o bezpieczeństwie, czego najlepszym przykładem jest pojawienie się tego terminu w *Leksykonie bezpieczeństwa*<sup>1</sup>. Od terminu tego utworzone zostały także kolejne, jak: dżihadysta, dżihadyzm etc. Jednocześnie, bardzo często wymieniane są takie terminy, jak: fundamentalizm islamski, ekstremizm islamski, terroryzm islamski czy islamizm. Celem artykułu jest refleksja nad istotą dżihadu, jego rozumieniem i wreszcie poprawnością terminologiczną przede wszystkim w zakresie dyskursu politologicznego.

### Co z tym dżihadem?

Rozważania na temat zasadności stosowania terminu mogą wydawać się zbędne. Tym bardziej zasadnym wydawć się więc będzie poznanie *modus operandi* terrorystów określanych dżihadystami. Sposób pozyskiwania przez nich środków finansowych, struktury organizacyjne, rekrutacja czy szkolenia – to kwestie bardzo często omawiane i analizowane. Wszystkie są ważne, trzeba jednak przede wszystkim poznać motywacje i przyczyny, które powodują że zjawisko to w ogóle powstało. Takie badania muszą być wieloaspektowe i prowadzone przy wykorzystaniu różnych dyscyplin naukowych i ich metodologii. W artykule niniejszym, posługując się głównie analizą treści i poruszając się na pograniczu nauk teologicznych oraz myśli politycznej, będę chciał zweryfikować tezę, że pojęcie „dżihadu” często jest rozumiane niepoprawnie, a szczególnie błędne jest traktowanie dżihadu jako osobnej ideologii. Czy pojęcie to nie jest przez terrorystów stosowane w oderwaniu od jego teologicznego znaczenia? Czy analitycy terroryzmu i świata islamu posługują się tym terminem precyzyjnie, a także terminami takimi, jak np. „fundamentalizm islamski”?

Zasadnym zatem wydaje się zatem poznanie motywacji zarówno wpływających z poziomu religii, jak i przede wszystkim ideologii. By jednak analiza miała

---

1 P. Mazur, *Dżihad*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018, s. 273–278.

szanse na trafność należy w niej operować precyzyjną terminologią. Jednym z głównych problemów, a i po części jedn z głównych przyczyn dzisiejszej „wojny z terroryzmem” jest swoista ignorancja Zachodu wobec świata islamu. Gdyby wykazano więcej empatii i zrozumienia, a uatwić by to mogła obiektywna wiedza naukowa na temat islamu, być może części problemów udałoby się uniknąć, a przynajmniej skuteczniej im przeciwdziałać<sup>2</sup>. W artykule nieniejszym przeprowadzona została analiza pojęcia „dżihad”, jego znaczenia w teologii islamu, a następnie współczesnego wykorzystania, zarówno w ramach dyskursu religijnego, jak i politycznego. Ważnym zagadnieniem jest także próba odpowiedzi na pytanie na ile trafny jest termin „fundamentalizm islamski”. Wreszcie zaproponowano wprowadzenie pewnego porządku terminologicznego do polskiego dyskursu. W tym celu analizie poddano zarówno źródła pierwotne od Koranu począwszy, po wypowiedzi przywódców ideologicznych (np. Sajjida Kutby) czy politycznych (np. Abu Bakr al-Bahadiego). Ponadto przytoczono opinie badaczy zarówno z muzułmańskiego kręgu kulturowego, jak i z Zachodu, w tym z Polski. Umożliwiło to poznanie opinii obu stron. Dla terminów arabskich przyjęto transkrypcję polską (dżihad a nie jihad). Dla nazwisk zastosowano transkrypcję angielskojęzyczną, gdyż tak najczęściej są one spotykane w polskiej literaturze, z wyjątkami nazwisk już funkcjonujących w polskiej literaturze od dłuższego czasu (dlatego Kutb a nie Qutb). Nazwiska poddano też deklinacji polskiej.

## Dżihad od Muhhamada po Google

Termin „dżihad” swoją popularność zawdzięcza oczywiście tzw. wojnie z terroryzmem i całemu szeregowi zdarzeń po zamachu na World Trade Center z 11 września 2001 r. W Polsce we wrześniu 2018 roku hasło „dżihad” było częściej wyszukiwane w Google niż „islam”, podobna sytuacja miała miejsce w lipcu 2004 r. (zamachy w Madrycie)<sup>3</sup>. Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych rejestruje ponad 3500 pozycji pod tym hasłem<sup>4</sup>. Polska Biblioteka Narodowa dla słowa „jihad” przyporządkowuje 102 hasła<sup>5</sup>, dla „dżihad” 768<sup>6</sup>. Dla porównania: dla sowa „Budda” jest 731

---

2 Bardzo trafnie punktuje to Joseph S. Nye, twierdząc, że więcej dobrego dla Stanów Zjednoczonych czyniły anteny satelitarne na dachach muzułmańskich domów (*soft power*) niż amerykańskie bomby w „wojnie z terroryzmem” (J.S. Nye, *Soft power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007). Ciekawie przedstawia to także Roger Scruton (R. Scruton, *Zachód i cała reszta: globalizacja a zagrożenie*, Zysk i S-ka, Poznań 2003) czy Dominique Moïsi (D. Moïsi, *Geopolityka emocji: jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012).

3 <https://trends.google.com/trends/explore?geo=PL&q=jihad,islam> [dostęp: 1.02.2019].

4 <https://www.loc.gov/search/?in=&q=jihad&new=true&st=> [dostęp: 1.02.2019].

5 [https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,jihad&tab=LibraryCatalog&search\\_scope=MyInstitution&vid=480MNIS\\_NLOP:480MNIS\\_NLOP&lang=pl&offset=0](https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,jihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0) [dostęp: 1.02.2019].

6 [https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,d%C5%B4Cihad&tab=LibraryCatalog&search\\_scope=MyInstitution&vid=480MNIS\\_NLOP:480MNIS\\_NLOP&lang=pl&offset=0](https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,d%C5%B4Cihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0) [dostęp: 1.02.2019].

rekordów. Popularność oczywiście nie przekłada się na precyzję użycia terminu. Czym zatem jest dżihad?<sup>7</sup>

Pojęcie to wprowadził Koran, święta księga islamu<sup>8</sup>. Przed objawieniem Muhammada<sup>9</sup> Arabowie żyli w stanie niewiedzy, zgnilizny moralnej określanej mianem *dżihaliji*. Po nadaniu prawa przez Allaha społeczeństwo (*umma*) zaczęło się formować na jego podstawie (*szari'a*). Uznano, że dotychczas prowadzone walki były toczone w niesłusznej sprawie i prowadziły do coraz większych podziałów między plemionami arabskimi. Ponadto ich jedynym celem była grabież i zaspakajanie swoich materialnych potrzeb. Takie walki określane były terminem *ghazw*, czyli dosłownie „najazd”, „napad”<sup>10</sup>.

Islam wprowadził własne pojęcie wojny sprawiedliwej<sup>11</sup>, czyli takiej, która toczona jest w słusznej sprawie i słusznymi metodami, bo naznaczonymi przez Boga. Odtąd wojna miała być prowadzona wyłącznie w imię Boga, po pierwsze dla obrony, a po drugie dla zjednoczenia *ummy*. Stąd w Koranie fraza „na ścieżce Boga” – *fi sabil Allah*, np.: „Zwalczajcie na drodze Boga!” (II: 190)<sup>12</sup>. Termin dżihad nie jest jednak jednoznaczny. Rozróżniamy przynajmniej dwa rodzaje takiej wojny: dżihad daleki (wielki/duży) i bliski (mały). Ten pierwszy oznacza *de facto* dżihad wewnętrzny, czyli drogę do wyzwolenia się ze swoich słabości, dążenie do samodoskonalenia. Dżihad bliski to zbrojna obrona swoich idei, religii, wspólnoty (*ummy*) i terytorium danego od Boga (*dar al-islam*). W języku arabskim istnieje synonim *kital*.

Zasadniczo dżihad bliski to walka obronna, w przywołanej już surze II pojawia się nakaz, by walczyć z tymi, którzy są agresorami, sami wyznawcy nie mają być najeźdźcami. Zezwala na zabijanie najeźdźców „gdziekolwiek ich spotkacie”, aby wypędzić ich z tego, z czego sami wyznawcy Allaha zostali wygnani.

W wersecie XX: 78 nakazuje się dokładania starań w wierze w jednego Boga: „W Bogu dokładajcie prawdziwych starań!”, a w wersecie LXI: 10–12, że najważniejszym ze wszystkich działań jest poświęcenie się wierze: „O wy, którzy wierzycie! / Czyż mogę ukazać wam handel, / który by was wybawił od kary bolesnej? / Będziecie

7 Chyba najpełniejszy opis tego fenomenu w polskiej literaturze przedstawił ks. prof. Krzysztof Kościelniak: K. Kościelniak, *Rozumienie wojny w źródłowych tekstach islamu*, [w:] *Kościół i dar pokoju*, red. M. Chojnacki, J. Morawa, A.A. Napiórkowski, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2016, s. 147–172; idem, *Dżihad – święta wojna w islamie*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2002.

8 W samym Koranie niewiele jest wzmianek o samych zasadach walki, właściwie pojawiają się tylko ogólne uwagi dotyczące czasu, w którym można walczyć oraz z kim. Do ważniejszych sur, w których mamy do czynienia z dżihadem zbrojnym możemy zaliczyć: II: 190–191, II: 216, IV: 74, VIII: 12, IX: 5, IX: 36, IX: 73, XXII: 39, XXV: 52, XLVIII: 16, XLVII: 4, XLIX: 15, LXI: 4, LXVI: 9.

9 Popularniejszą formą imienia proroka jest oczywiście Mahomet, jest to jednak forma zniekształcona, prawdopodobnie pod wpływem francuskiej transkrypcji, zwłaszcza w artykule poświęconym poprawności terminologicznej należy używać słowa Muhhamad. Na marginesie można dodać, że już sam fakt, że na Zachodzie używa się niepoprawnego imienia świadczy o pewnej ignorancji, a przynajmniej niewiedzy.

10 J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015, s. 46.

11 Bardzo ciekawa jest sprawa wzajemnego inspirowania się chrześcijaństwa i islamu w kwestii rozumienia pojęcia wojny i wojny sprawiedliwej czy wręcz religijnej. Więcej na ten temat: P. Partner, *Wojownicy Boga: święte wojny chrześcijaństwa i islamu*, Bellona, Warszawa 2000.

12 *Koran*, przeł. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986, s. 37.

wierzyć w Boga i Jego Posłańca! / Będziecie walczyć na drodze Boga / waszym majątkiem i waszymi duszami! / To będzie lepsze dla was / – o, gdybyście tylko mogli to wiedzieć! / Wtedy On przebaczy wam wasze grzechy / i wprowadzi was do ogrodów”<sup>13</sup>.

Wreszcie dżihad jest dziełem Boga, jest wojną religijną (VIII: 17): „To nie wy ich zabijaliście, / lecz Bóg ich zabijał. To nie ty rzuciłeś, kiedy rzuciłeś, / lecz to Bóg rzucił; aby doświadczyć wiernych doświadczeniem pięknym”<sup>14</sup>.

Takiej interpretacji użył szejik Abd Allah Jusuf (Abdallah) Azzam, wzywając wyznawców islamu do obrony Afganistanu przed najazdem radzieckim (ateistów na *dar al-islam*). Okazało się to skuteczne, gdyż Koran nakłada w takiej sytuacji obowiązek walki (militarnej lub przez wsparcie walczących innymi metodami) i to bez względu na obowiązki wobec władzy państwowej, plemiennej czy rodzinnej. Wraz z upadkiem ZSRR dżihad przestał być już potrzebny, aż do czasu agresji USA na Irak – wówczas znów można było sięgnąć do tej idei. Kolejnymi powodami wezwania do walki o islam były konflikty w Bośni, Czeczeni czy Kosowie. Pewną zmianą były słowa ucznia Azzama, czyli Osamy bin Ladena<sup>15</sup>, który w *fatwie* (wezwanie wierzących) z 1998 r. wezwał do zabijania Amerykanów, gdzie tylko się znajdują, zatem i poza *dar al-islam*. Tak doszło do powstania kolejnego podziału, na wojujący dżihad bliski (czyli obronny – *al-daf*) i wojujący dżihad daleki (ofensywny – *al talab*)<sup>16</sup>, zakładający mordowanie przeciwników islamu w dowolnym miejscu (*dar al-harb*)<sup>17</sup>.

Początków dżihadu jako koncepcji szukać można już u samego zarania islamu, Prorok był nie tylko sługą bożym, ale również wojownikiem i przywódcą. Ekspansja islamu w pierwszych wiekach jego istnienia była możliwa przede wszystkim dzięki wojnie, świetnie zorganizowanej armii i sztuce wojennej. Ten, kto umarł „na drodze Boga” (*mudżahedin* – bojownik Boga) był męczennikiem (*szahid*), którego grzechy zostały odpuszczone i który uzyskał „natychmiastowe wejście do raj” (*dżannah*), gdzie czekała nagroda za przelaną krew w postaci „żon idealnych” (*hurysy*)<sup>18</sup>.

Nieco więcej na temat dżihadu w rozumieniu *kital* znaleźć możemy w Sunnie. Szczególnie istotny jest *hadis*: „Wysłaniec Boga rzekł: Została mi polecona przez Boga walka przeciw ludziom dopóki oni nie wyznają. / Że nikt nie ma prawa być

13 Koran, s. 667.

14 Ibidem, s. 212; ta sura sprawia dość spory problem, ponieważ stoi w dużej mierze w sprzeczności z innymi fragmentami Koranu, uważana jest często za jedną z sur „nieewangelicznych”, a zatem nie dających się pogodzić z przestaniem chrześcijańskim i na pewno nim nie inspirowana. Prawdopodobnie powstała podczas bitwy pod Badr (Badrem), zakończonej zwycięstwem Medyny nad Mekką. Ten kontekst jest dość ważny przy jej egzegezie. Por. ibidem, s. 873–874.

15 A właściwie Usamy ibn Ladina.

16 M.H. Hassan, *Father Of Jihad: Abd Allah Azzam's Jihad Ideas and Implications to National Security*, Imperial College Press, London 2014, s. 114.

17 P. Mazur, O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Państwo Islamskie ISIS: nowa twarz ekstremizmu*, Wydawnictwo Libron, Warszawa 2018, s. 78.

18 Świetnie obrazują to słowa przywódcy ISIS Abu Bakr al-Bahdadiego: „[Bóg – PM] Kazał nam zwalczać wrogów i podejmować dżihad. [...] A Bóg przeznaczył dla naszych braci – żołnierzy dżihadu – zwycięstwo i obdarzył ich kalifatem po wielu długich latach dżihadu, wytrwałości i walki z wrogami Boga. [...] Gdybyście wiedzieli, jakie jest wynagrodzenie za dżihad, jaka jest godność, wysoka pozycja i chwała w tym i tamtym życiu, nikt z was nie odrzuciłby go!” (za: O. Hanne, T.F. de La Neuville, *Państwo islamskie. Geneza nowego kalifatu*, Dialog, Warszawa 2015, s. 68).

czczony jak tylko Bóg jedyny oraz. / Że Mahomet jest posłańcem Boga [...]”<sup>19</sup>. Za śmierć w walce o wiarę czeka wieczna nagroda: „Wysłaniec Boga powiedział: Wiedz, że raj znajduje się w cieniu mieczy”<sup>20</sup>. Szczegółowiej potem koncepcja ta rozwijana była choćby przez Muhhamada ibn al-Hasana al-Shaybaniego (749/750–805)<sup>21</sup>, czy przez anonimowego Persa z XII w. w dziele *Bahr al-fawa'id* (*Morze wspaniałych cech*), jak i jednego z autorytetów dzisiejszej salafiji Ibn Taymiyya (1263–1328)<sup>22</sup>.

Dżihad nie jest zjawiskiem charakterystycznym tylko dla sunnitów. Jest jednym z dziesięciu elementów wiary w szyizmie. Podstawową różnicą jest to, że do uprawomocnionego dżihadu może wezwać tylko *imam*. Zanim ten powróci z zakrycia w celu ustanowienia wiecznego pokoju i rządów islamu, dozwolona jest tylko walka w obronie islamu. Powrót ostatniego *imama* będzie zwiastowało nadejście Mahdiego, ten przyniesie ze sobą koniec świata i sąd ostateczny (czasami uważa się, że *imam* i Mahdi to jedna osoba).

Obecnie koncepcja ta jest rozwijana i dostosowana do potrzeb współczesnej walki. Tak powstało choćby pojęcie E-dżihadu, czyli walki w cyberprzestrzeni, począwszy od propagandy, a na działalności hakerskiej skończywszy<sup>23</sup>.

## Fundamentalizm islamski

W dyskursie, w tym i w naukowym, bardzo często spotykamy się z określeniem „fundamentalizm islamski” czy mówieniu o terrorystach *per* „fundamentalista”.

Termin „fundamentalizm” odnosił na początku do nurtów powstałych w ramach chrześcijaństwa, a zwłaszcza do ruchów protestanckich. Te zaczęły negować nową teologię, wprowadzaną choćby przez niemieckiego pastora Friedricha Schleiermachera<sup>24</sup>, uważając, że wiara nie może podlegać racjonalizmowi, tak jak nauka (np. Ernst Wilhelm Hengstenberg). Sam termin pojawił się na początku XX wieku i odnosił się do grup protestantów negujących modernizm, sekularyzację życia społecznego, a nawet ideę postępu. Termin ten został sam przez nich wymyślony i miał na celu wskazanie, że ich zdaniem należy odrzucić nowe tendencje teologiczne, które nie mają nic wspólnego z prawdziwym przesłaniem Boga. Należy zatem wrócić do „fundamentów” wiary, czyli Biblii, którą należy czytać i rozumieć

19 *Sahih al-Buhari*, Al-Qahira 2012, t. 4, s. 196, 1:2:24 [za:] K. Kościelniak, *Rozumienie wojny w źródłowych tekstach islamu...*, s. 164.

20 *Ibidem*, 4:52:73, [za:] *ibidem*, s. 165.

21 P. Mazur, *Dżihad...*, s. 274.

22 K. Kościelniak, *Dżihad – święta wojna...*, s. 47–49.

23 P. Mazur, *E-dżihad, soft power radykalizmu islamskiego*, [w:] *Walka informacyjna: uwarunkowania, incydenty, wyzwania: monografia poświęcona Profesorowi Zbigniewowi Kwiasowskiemu z okazji Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej*, red. H. Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017, s. 209–221.

24 F.D.E. Schleiermacher, *Mowy o religii do wykształconych spośród tych, którzy nią gardzą*, Znak, Kraków 1995.

dosłownie<sup>25</sup>. Cały ład społeczny miał być oparty na Biblii, to z niej miały wynikać wszelkie normy społeczne czy prawne.

Problem w opisie islamu polega na tym, że nie ma jednego islamu, tak naprawdę mamy do czynienia z wieloma odłamami, często wobec siebie antagonistycznymi. Zwolennicy zatem jednych konfesji często za fundamentalistów mogą uważać przedstawicieli innych grup. Pierwszy poważny podział w łonie islamu nastąpił już w pierwszych latach po śmierci Muhhamada. W walce o sukcesję po Proroku wyłoniło się tzw. stronnictwo Allego, krewnego Proroka, zwane dzisiaj szyitami<sup>26</sup>. Pozostali uważali, że Koran został źle zrozumiany i nie ma żadnych przesłanek by władzę należało dziedziczyć na zasadzie dynastycznej. Szyici zostali zesłani na margines świata islamu, często uważani nawet za niewiernych. Ich interpretacja Koranu może więc być traktowana za fundamentalistyczną, a na pewno „skrajną”. Ale z tej grupy wykształcili się jeszcze charadżyci, którzy przyjmowali postawy nieugięte i dopuszczali nawet możliwość zabicia kalifa, jeśli ten był niesprawiedliwy. Ale i w ramach tego ruchu mieliśmy Azarkitów, którzy nie widzieli nic zdrożnego w mordowaniu dzieci, czy też Ibadytów, zdecydowanie bardziej liberalnych<sup>27</sup>. Wreszcie szyici dzielą się na grupy uznające prawowierność pięciu, siedmiu czy dwunastu imamów<sup>28</sup>. Powstaje zatem pytanie, który z tych odłamów jest fundamentalizmem?

W ramach głównego nurtu, czyli sannickiego, mamy także do czynienia ze znacznymi podziałami. Ich oś dotyczy przede wszystkim szkoły interpretacji. Mamy przynajmniej cztery podstawowe szkoły: hanaficką, malikicką, szafi'cką i hanbalicką. Za fundamentalistyczną uważa się tę ostatnią.

Ahmad ibn Hanbal (780–855) odrzucał stosowanie interpretacji (*fikh*) przy użyciu metod takich, jak logika, sofistyka czy *idźma* (interpretację prawników), uważał zatem kształtowanie nowego prawa (*idźtihad*) za błędne. Zwracał uwagę na potrzebę sięgania bezpośrednio do Koranu i Sunny. Ale co ważne, wprowadził restrykcyjną metodę interpretacji w przypadku norm kolizyjnych (*naskh*), uznał że wszystko co nowsze deroguje co dawniejsze i tym samym dał prymat Sunnie nad Koranem, mało tego – szkoła ta stworzyła własną Sunnę, czyli zebrała *hadisy* w zbiór zwany *Musnad*<sup>29</sup>. Co niestety często jest pomijane przez badaczy, którzy wspominają głównie o literalnym odczytaniu Koranu. Tymczasem egzegeza hanbalicka

---

25 Więcej: R.E. Olson, *Historia teologii chrześcijańskiej: dwadzieścia wieków tradycji i reform*, Chrześcijański Instytut Biblijny, Warszawa 2003; *W poszukiwaniu prawdziwej wiary: współczesne ruchy odnowy religijnej w krajach pozaeuropejskich*, red. A. Mrozek-Dumanowska, Semper, Warszawa 1995.

26 Więcej: A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Szyici i sunnici na Bliskim Wschodzie: odwieczny konflikt czy współpraca ponad podziałami?*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2008.

27 O tym odłamie pisał w Polsce przede wszystkim Tadeusz Lewicki: T. Lewicki, *The Ibādi Community at Basra in the Seventh to Ninth Centuries and the Origins of the Ibādite States in Arabia and North Africa*, „Journal of World History” 1971, vol. 13, s. 51–130; idem, *The Ibādites in Arabia and Africa*, „Journal of World History” 1971, vol. 13, s. 3–81; idem, *al-Ibadiyya*, [w:] *The Encyclopedia of Islam*, Leiden 1986, vol. III, s. 648–660.

28 J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011, s. 259–295.

29 Imam A. bin Hanbal, *Musnad*, <https://www.al-islam.org/message-thaqalayn/general-message-thaqalayn/glimpses-shiism-musnad-ibn-hanbal-dr-sayyid-kazim-1> [dostęp: 1.02.2019].

zakłada dwa ważne podejścia. W przypadku, gdy pojawia się norma zezwalająca lub zakazująca, to należy wybrać zakaz. A po drugie, należy kierować się prawem specjalistycznym (jak w prawie rzymskim: *lex specialis derogat legi generali*).

Z tego nurtu wywodzą się współczesne ruchy „fundamentalistyczne” Bliskiego Wschodu. W XVIII wieku na Półwyspie Arabskim działalność rozpoczął ‘Abd al-Wahhab (1703/04–1792), który swojemu ruchowi religijnemu nadał wymiar polityczny, a nawet militarny dzięki współpracy z Muhammadem ibn Saudem. Tak to dynastia saudyjska stała się spadkobiercami i kontynuatorami ruchu religijno-politycznego, zdobywając nowych wyznawców (tzw. *wahhabizm*)<sup>30</sup>. Jak trudno ludziom Zachodu jest zrozumieć świat islamu świadczy nawet sam termin. Zwolennicy tego nurtu nie chcą być nazywani wahhabitami<sup>31</sup>, gdyż jest to termin pochodzący od nazwiska konkretnego człowieka, co może sugerować, że są jego wyznawcami (a nie wyznają wiary w nikogo innego poza Allahem i wierzą, że ostatnim jego prorokiem był Muhammad) lub że jest to jakaś partykularna interpretacja islamu. Tymczasem to czysty islam, wszystkie pozostałe szkoły są skażone „czynnikiem ludzkim” i są niedoskonałe, jak niedoskonały jest człowiek.

Drugim istotnym ruchem jest *salafijja*, powstała zasadniczo w XIX w., głównie na terenie Egiptu, Syrii, Iraku czy nawet Indii. Za prekursorów tego ruchu uważani są Dżamal Ad-Din al-Afgani (1838–1897), ale przede wszystkim Raszid Rida Muhammad (1865–1935). Ten ostatni nawiązał do nauki ibn Hanbala, z tym że uznał *idżtihad* za uprawniony, miał on pozwolić się dostosować islamowi do nowych wyzwań, natomiast należało zrezygnować z naleciałości innych religii czy filozofii oraz tradycji (*bai’a*) i powrócić do Koranu i Sunny. Podstawowym wyzwaniem było połączenie się wszystkich Arabów w jedno państwo będące kalifatem. Jednocześnie odrzucał wszelkie ideologie Zachodu (darwinizm, materializm, komunizm etc.), mające odwozować muzułmanów od prawdziwej wiary<sup>32</sup>.

Sam ruch ewoluował, tzw. druga fala została zapoczątkowana przez Egipcjanina Hasana al-Bannę (1906–1949). Doszło wówczas do pewnego odejścia od wpływów wahhabickich. Po pierwsze, odrzucano łączenie polityki z religią. Po drugie, nawiązywano do sufickiej kultury religijnej, swoistego mistycyzmu. Ten nurt zwany jest Braćmi Muzułmanami lub Bractwem Muzułmańskim. Al-Banna był przeciwnikiem radykalnych kroków, uważał że odrodzenie nastąpi w drodze pokojowego rozwoju i zwycięstwa prawdy nad fałszem i obłudą. Taka postawa spotkała się jednak ze

30 Więcej: J. Zdanowski, *Emiraty wahhabickie: z dziejów Arabii w latach 1745–1932*, Semper, Warszawa 1993, s. 13–35.

31 Te spostrzeżenia są wynikiem rozmów, jakie przeprowadziłem z Saudyjczykami. Oczywiście opinie pewnej grupy nie mogą być rozszerzane na całą społeczność, argumentacja jest jednak w pełni zgodna z założeniami tej szkoły i wydaje się w pełni zrozumiała (sami początkowo nazywali się *muwahhidunami* – wyznawcami jednego Boga). Na marginesie można dodać, że przeciętni muzułmanie na ogół zdają się nawet nie wiedzieć zwolennikami, której szkoły w rzeczywistości są (stąd też rodzi się pytanie, który szariat miałby być wprowadzony w Europie według islamofobów?). Przypomina to trochę sytuację Łemków, którzy na początku XX wieku przechodzili na prawosławie, tłumacząc to m.in. zmianą w liturgii słowa „prawosławny” na „prawowierny”, mimo, że prawosławnymi nie byli już prawie od 300 lat; więcej: P. Mazur, *Współczesna idea narodowa Łemków*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2019, s. 58–62.

32 J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 485.

sprzeciwem niektórych członków Bractwa. Wpływy przejęła tzw. trzecia fala. Jej głównym ideologiem został Sajjid Kutb (1906–1966), który między innymi zerwał z tolerancją dla innych religii księgi (*al-Kitab*), a nawet dla innych ruchów wewnątrz islamu, wszystkich traktując jak innowierców. To na bazie tego nurtu powstała ideologia Al-Kaidy i Państwa Islamskiego (ISIS). W myśli Kutby wyraźna jest inspiracja naukami Pakistańczyka Syeda Abul A'la Maududiego. To on wprowadził pojęcie *hakimiji* (rozwinięte przez Kutbę), czyli „suwerenności bożej”. Tym samym ruch przybrał wymiar polityczny, jego celem stało się powstanie kalifatu, wzorem kalifatu pierwszych czterech kalifów<sup>33</sup>. Nie wszyscy jednak salafici obrali nowy kurs Braci Muzułmanów, a nawet w samym Bractwie były grupy mniej lub bardziej radykalne (tzw. „młodzi” wydzielili się, tworząc Egipski Dżihad – to oni byli odpowiedzialni za zamach na prezydenta Egiptu Anwara as-Sadata w 1981 roku).

Abdullah Saeed<sup>34</sup> wyróżnia osiem głównych nurtów w obrębie dzisiejszego islamu w kontekście społeczno-politycznym:

1. tradycjonalizm legalistyczny (wywodzenie *szari* bezpośrednio z Koranu i Sunny, ewentualnie tylko na podstawie analogii *fikh*, władza państwowa oparta wyłącznie na podstawie islamu);
2. purytanizm teologiczny (oczyszczenie religii z cudzych wpływów, oddzielenie muzułmanów od niewiernych, dżihad jako szósty filar wiary – wahhabici);
3. wojujący ekstremizm (dżihad jest formą przyśpieszenia rewolucji muzułmańskiej, celem jest uwolnienie *dar al-islam* od wpływów Zachodu – organizacje wywodzące się z Bractwa Muzułmańskiego, tzw. trzecia fala *salfiji* – Egipski Dżihad czy Al-Kaida);
4. polityczny islamizm (ruch, z którego wywodzi się wojujący ekstremizm, jego celem jest powstanie państwa islamskiego *daula isalijja* – Bractwo Muzułmańskie, Jamat-i Islami);
5. liberalizm świecki (religia sprowadzona do sfery prywatnej);
6. nominalizm kulturowy (islam to przede wszystkim kultura, praktyka religijna schodzi na dalszy plan);
7. klasyczny modernizm (zwolennicy dostosowania islamu do zmian społecznych – Dżamal ad-Din al-Afgani czy Sajjid Ahmad Khan);
8. postępowy *idżtihadyzm* (zwolennicy zastosowania islamu do rozwiązywania współczesnych problemów w dialogu z innymi religiami i kulturami – Hasan Hanafi czy Tarik Ramadan)<sup>35</sup>.

Podstawowym problem w rozumieniu islamu jest obecny w nim brak oddzielenia religii od polityki (*regnum vs sacreditum*)<sup>36</sup>. Zatem nawoływanie do ułożenia porządku politycznego, prawnego czy społecznego na gruncie religii to, patrząc z zachodniej perspektywy, fundamentalizm. Tym samym większość muzułmanów to

33 Więcej: P. Mazur, O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Państwo Islamskie ISIS...*, s. 64–68.

34 A. Saeed, *Trends in Contemporary Islam: A Preliminary Attempt at a Classification*, „The Muslim Word” 2007, vol. 9, no. 3, s. 373–376.

35 Por: J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna: nurt Braci Muzułmanów*, Wydawnictwo Naukowe ASKON, Warszawa, 2009, s. 15–21.

36 G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem: wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009, s. 43–44



fundamentaliści. Jeśli za fundamentalizm uznamy skrajne postawy, to od razu rodzi się pytanie: od którego momentu dana postawa jest już skrajna i skrajna w stosunku do czego? Nawet w ramach szkoły hanbalińskiej mamy różne podejścia. Ekstremizm muzułmański też wydaje się zatem terminem nietrafionym. Fundamentalizm – pojęciem zbyt ogólnym. Ponadto podstawowym pytaniem jest to o świadomość religijną terrorysty wysadzającego się w miejscu publicznym: czy na pewno wynika to z jego egzegezy Koranu? Czy robi to faktycznie z pobudek religijnych, czy raczej ideologicznych?

## Ideologia dżihadu

Kolejnym terminem funkcjonującym współcześnie jest „ideologia dżihadu” lub po prostu „dżihad” w przeróżnych konfiguracjach terminologicznych. Marc Sageman posługuje się terminem „globalny salaficki dżihad” czy też „sunicki salaficki dżihad”. Jest to według niego „ogólnoświatowy ruch odnowy religijnej, którego nadrzędnym celem jest przywrócenie muzułmanom dawnej świetności oraz utworzenie ogromnego islamskiego państwa rozciągającego się od Maroka po Filipiny, znoszącego istniejące granice państwowe. Głosi on *salafiję* [...] tzn. postulat odtworzenia autentycznego islamu, ruch ten promuje także dżihad oparty na przemocy, co skutkuje erupcją terroryzmu...”<sup>37</sup>.

Sageman stawia zatem tezę, że jest to ruch globalny, co ważne nie oznacza to jednak istnienia jakiegoś jednego ośrodka decyzyjnego, podkreśla że źródła tego ruchu leżą również w sytuacji ekonomicznej, politycznej, a także wynikają z ideologii. To, co budzi wątpliwości to użycie terminu „salafija”. Oznaczałoby to wykluczenie wahhabitów. Wydaje się, że Sageman jednak odłam traktuje jako część tego samego nurtu, zatem salafija jest dla niego terminem szerszym. To budzi jednak pewne zastrzeżenia, zwłaszcza że mimo pogłosek, że Osama bin Laden był członkiem Bractwa Muzułmańskiego<sup>38</sup>, przypuszczać raczej należy, że jako obywatel Arabii Saudyjskiej utrzymujący bliską znajomość z rodziną panującą raczej był wahhabitą<sup>39</sup>. Terminem bardziej odpowiadającym tutaj były zatem „globalny dżihad hanbaliński”. Autorzy *Atlasu radykalnego islamu*<sup>40</sup> dla nazwania zwolenników Al-Kaidy<sup>41</sup> stosują termin „salaficki-dżihad”, przy czym już ibn Wahhaba traktują jako salafitę. Zatem do tego nurtu zaliczają wszystkie fale salafizmu i wahhabitów. Jednocześnie wyraźnie wskazują na inne ruchy, które stosują terror, spory rozdział jest poświęcony „wojującemu islamowi szyickiemu”.

Georg Weigel przekonuje nawet, że muzułmański radykalizm dążący do konfrontacji z Zachodem w oparciu o ideę dżihadu nie powinien być określany

37 M. Sageman, *Sieci terror*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 1.

38 *Przywódca Al-Kaidy Ayman Al-Zawahiri: Bin Laden wyłonił się z Bractwa Muzułmańskiego*, <https://euroislam.pl/przywodca-al-kaidy-ayman-al-zawahiri-bin-laden-wylonil-sie-z-bractwa-muzulmanskiego/> [dostęp: 1.02.2019].

39 Miał Sudyjczykom za złe udział w wojnie przeciwko Irakowi oraz wpuszczenie armii USA na Półwysep Arabski, stąd oczywiście mógł „przejsć” na salafizm.

40 *Atlas radykalnego islamu*, red. X. Raufer, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.

41 Książka na rynku francuskim wydana została w 2007 roku, zatem przed ekspansją ISIS.

„fundamentalizmem” ani „islamizmem”, lecz należy nazwać go „dżihadyzmem”<sup>42</sup>. Z kolei Richard John Neuhaus definiuje dżihadyzm jako inspirowaną religijnie ideologię głoszącą, że użycie wszelkich dostępnych środków w celu opanowania całego świata przez islam jest obowiązkiem moralnym każdego muzułmanina<sup>43</sup>. Podobną tezę stawia choćby Mirosław Sadowski, właściwie uznając dżihad duchowy za jedynie poprawność polityczną<sup>44</sup>. Na Uniwersytecie Jagiellońskim jest nawet prowadzony (był?) kurs *ideologia*<sup>45</sup> *dżihadu*<sup>46</sup>. Henryk Pietrzak uważa dżihad za „masowy ruch społeczny” oparty na przesłankach społecznych, jak i ideologii<sup>47</sup>, a właściwie to religii, twierdząc, że „Zadaniem wyznawców tej religii jest prowadzenie dżihadu”<sup>48</sup>.

Traktowanie dżihadu jako ideologii wydaje się jednak błędne. Jak wykazano wyżej dżihad jest narzędziem, sięgając do semantyki – dosłownie „trudem”. Jest oczywiście terminem bardzo medialnym, niestety służącym stereotypizacji. Jeśli uznamy, że ideologia ma charakter deskryptywny (opisuje rzeczywistość) i postulatyczny to tutaj mamy do czynienia z poważnymi brakami.

Andrew Heywood uważa, że ideologia to bardziej lub mniej spójny zbiór idei, stanowiący podstawę zorganizowanego działania politycznego, bez względu na to, czy zmierza ono do zachowania, przekształcenia czy obalenia istniejącego systemu sprawowania władzy. Zatem wszystkie ideologie: (a) dostarczają obrazu istniejącego porządku zazwyczaj w formie obrazu świata, (b) lansują model pożądanej przyszłości, wizję dobrego społeczeństwa, a także (c) wyjaśniają, w jaki sposób zmiana polityczna może się dokonać – czyli jak przejść z (a) do (b)<sup>49</sup>. Zatem dżihad jest raczej tym „c”. Z czym zatem mamy do czynienia?

W angielskojęzycznej literaturze popularnym jest pojęcie „islamizmu”. Przykładowo Tarek Osman pod tym pojęciem rozumie przekonanie, że islam jest politycznym, ekonomicznym i społecznym systemem<sup>50</sup>. Zaznacza jednocześnie, że nie można tego zjawiska analizować tylko z perspektywy politycznej, a także że nie można zacząć analizy w 1928 roku, gdy powstało Bractwo Muzułmańskie, bo wówczas taka perspektywa nie da nam pełnego oglądu. Janusz Danecki uważa, że ten termin nie jest jednak odpowiedni. Bo zwolennik tego nurtu byłby „islamistą”,

---

42 G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna...*, s. 47.

43 Za: ibidem.

44 M. Sadowski, *Dżihad – święta wojna w islamie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 2013, vol. 5 (8), s. 29–47.

45 Nawet nie „idea”.

46 [https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?\\_action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot\(prz\\_kod:WF.IS-5222D\)](https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot(prz_kod:WF.IS-5222D)) [dostęp: 1.02.2019].

47 H. Pietrzak, *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, s. 333.

48 Ibidem, s. 21.

49 A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, PWN, Warszawa 2007, s. 16–17; por: Z. Bauman, *Idee, ideały, ideologie*, Iskry, Warszawa 1963; R. Boudon, *The Analysis of Ideology, Polity*, Cambridge 1989; K. Manheim, *Ideologia i utopia*, Wydawnictwo Aletheia, Lublin 1992; H. Olszewski, *Słownik twórców idei*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1998.

50 T. Osman, *Islamism: A History of Political Islam from the Fall of the Ottoman Empire to the Rise of ISIS*, Yale University Press, New Haven and London 2017, s. VIII.

a to termin zarezerwowany dla nazwania człowieka zajmującego się islamem<sup>51</sup>. Przykładowo Anna Wilczyńska, która prowadzi popularny blog „islamista”, jak sama twierdzi wybrała ten tytuł w formie sprzeciwu przeciwko „kalce z języka angielskiego”, gdy „tymczasem słownik języka polskiego podpowiada, że po polsku islamista to przede wszystkim badacz i znawca islamu”<sup>52</sup>. Takiego problemu nie widzi Jerzy Zdanowski, który uważa go za trafny.

Przeprowadzona analiza pozwala termin „islamizm” uznać za trafny. Fundamentalizm religijny czy nawet radykalizm jest pojęciem, który może przez wyznawców islamu być postrzegane jako krzywdzące, wielu bowiem uważa, że zwolennicy tego nurtu, a zwłaszcza terroryści wypaczają religię. Nie da się jednak uciec od faktu, że jest to ideologia wywodząca się z islamu, a jej zwolennicy uważają się za muzułmanów. Celem jest też swoista „rewolucja islamska”, czyli narzucenie światu tej religii. Pierwszy człon nazwy jest zatem trafny. Sufiks „-izm” wskazuje na to, że mamy do czynienia z ideologią, a zatem zbiorem przekonań, których autorem jest człowiek, a zatem z całą pewnością przekonań mogących być błędnymi. Stawia to islamizm obok innych „izmów”, jak nacjonalizm, komunizm, anarchizm itd. Podobny problem jest w przypadku nacjonalizmu. Roman Dmowski tak pisał na temat pojęcia nacjonalizm:

Byłem zawsze zdania, że to termin nieszczęśliwy [nacjonalizm – PM], osłabiający wartość ruchu i myśli, którą ten ruch wyrażał. Wszelki „izm” mieści w sobie pojęcie doktryny, kierunku myśli, obok którego jest miejsce na inne, równorzędne kierunki. Naród jest jedyną w świecie naszej cywilizacji postacią bytu społecznego, obowiązki względem narodu są obowiązkami, z których nikomu z jego członków nie wolno się wyłamywać...<sup>53</sup>

Podobnie nacjonalizm jest różnorodny, część tego nurtu poszła w kierunku totalitarnym, obejmując całość życia politycznego, ekonomicznego i społecznego jak niektóre szkoły islamizmu<sup>54</sup>. Ten właśnie najbardziej radykalny został nazwany nacjonalizmem integralnym. Carlton J.H. Hayes w swej klasycznej książce o ewolucji i typach myśli nacjonalistycznej: *The Historical Evolution of Modern Nationalism*<sup>55</sup> użył tego terminu. Jacek Bartyzel tłumaczy, że taki nacjonalizm jest jak całka (*inté-grale*) – przedstawia sumę wszystkich wartości funkcji algebraicznej<sup>56</sup>.

51 J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, s. 483.

52 A. Wilczyńska, *O blogu*, <https://islamistablog.pl/o-blogu/> [dostęp: 1.02.2019].

53 R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, [w:] J.M. Majchrowski, *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, cz. III, *Nacjonalizm: Myśl „potomstwa obozowego”*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993, s. 95.

54 W literaturze pojawia się także termin islamofaszizm. Głównie w dwóch znaczeniach: totalitarnej ideologii, czyli podobnie do proponowanego tutaj islamizmu (np.: N. Podhoretz, *World War IV: the long struggle against Islamofascism*, Vintage Books. A Division of Random House, New York 2008) lub dla wykazania związków nurtów radykalnych, zwłaszcza Braci Muzułmanów, z III Rzeszą – zwłaszcza publikacje Jeffreya Herfa (J. Herf, *Nazi Propaganda for the Arab World*, Yale University Press, London 2009) oraz Paula Bermana (P. Berman, *The Flight of Intellectuals*, Melville House, New York 2010).

55 C.J.H. Hayes, *The Historical Evolution of Modern Nationalism*, The MacMillan Company, New York 1931, s. 164–168.

56 Rozmowa Rafała Zgorzelskiego z dr. Jackiem Bartyzelem, <http://myslkonserwatywna.pl/rozmowa-z-dr-jackiem-bartyzelem/> [dostęp 01.02.2019].

Występujące w języku francuskim pojęcie „integryzm” dla opisywanego zjawiska świetnie by się tu komponowało. Można by zatem przyjąć, że jest ogólna koncepcja islamizmu, w ramach której jest islamizm integralny. Do tego można dookreślić „sunnicki” czy „szyicki” lub jeszcze węższe „salaficki” czy „irański”.

Pozostaje problem z „islamistą”. Tworzenie takich figur semantycznych jak „muzułmanolog” czy „islamolog” jest raczej sztuczne, można by zostać przy „orientaliście”.

Termin dżihadysta także jest użyteczny. Określa on osobę, która walczy w imię swoich ideałów. Oczywiście precyzyjniejsze byłoby „wojujący dżihadysta”, czyli ten który wybrał ścieżkę *kital*, ale ze względu na odrzucanie przez niektórych w ogóle koncepcji wielkiego dżihadu jest to zbędne. Co ważne, termin odnosić się będzie też do ludzi, którzy służą islamizmowi integralnemu, ale nie z przekonania tylko z innych powodów, np. materialnych<sup>57</sup>.

## Postulaty

Wydaje się bardzo wskazany, by w odniesieniu do terrorystów czy zwolenników takich organizacji, jak Al-Kaida czy ISIS nie stosować termin „fundamentalista”. Jest on zbyt ogólny i budzi wątpliwości co do trafności. Pojęcie radykalizmu islamskiego także jest problematyczne, bo pozostaje pytanie, w którym momencie mamy do czynienia z radykałem, co determinuje uznanie za radykalne czy ekstremistyczne? Na ogół uważa się, że gotowość do pozbawienia życia drugiego człowieka, jak jednak wtedy odnieść to do kary śmierci wykonywanej choćby w USA? Czy to też radykalizm? Niemniej ten termin można uznać za możliwy do używania. Wydaje się, że stosowanie pojęcia islamizm, mimo pojawiających się obiekcji jest pełnoprawny i nie należy traktować go tylko jako kalkę językową, termin ten spełnia przesłanki, by wejść na stałe do słownika naukowego. Należy zastanowić się czy w języku naukowym nie należy jednak postarać się o większą precyzję w stosowaniu terminu „dżihad” poprzez jego doprecyzowanie.

Terroryzm jest uważany za jeden z głównych problemów współczesnego świata, również islamizacja budzi coraz większe obawy co do bezpieczeństwa kulturowego czy społecznego. Jedynym sposobem na zapewnienie nam bezpieczeństwa przed tymi zjawiskami jest dokładne ich poznanie. Nie jest to jednak możliwe bez operowania precyzyjnymi narzędziami, językiem intersubiektywnie komunikowalnym. Nauka ma służyć poznaniu, a nie schlebieniu potrzebom, zresztą nie zawsze „najwyższych lotów”.

## Bibliografia

*Atlas radykalnego islamu*, red. X. Raufer, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.  
Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015.

---

<sup>57</sup> Należy też pamiętać, że dżihad był ogłaszany przez przywódców państw islamskich, np. Saddam Husajn w wojnie z Iranem też odwoływał się do tego terminu.

- Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.
- Dmowski R., *Kościół, naród i państwo*, [w:] J.M. Majchrowski, *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, cz. III, *Nacjonalizm: Myśl „potomstwa obozowego”*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993.
- Hanbal Imam A. bin, *Musnad*, <https://www.al-islam.org/message-thaqalayn/general-message-thaqalayn/glimpses-shiism-musnad-ibn-hanbal-dr-sayyid-kazim-1> [dostęp: 1.02.2019].
- Hanne O., Neuville T.F. de La, *Państwo islamskie. Geneza nowego kalifatu*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015.
- Hassan M.H., *Father Of Jihad: Abd Allah Azzam's Jihad Ideas and Implications to National Security*, Imperial College Press, London 2014.
- Hayes C.J.H., *The Historical Evolution of Modern Nationalism*, The MacMillan Company, New York 1931.
- Heywood A., *Ideologie polityczne*, PWN, Warszawa 2007.
- [https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,jihad&tab=LibraryCatalog&search\\_scope=MyInstitution&vid=480MNIS\\_NLOP:480MNIS\\_NLOP&lang=pl&offset=0](https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,jihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0) [dostęp: 1.02.2019].
- [https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,d%C5%BCihad&tab=LibraryCatalog&search\\_scope=MyInstitution&vid=480MNIS\\_NLOP:480MNIS\\_NLOP&lang=pl&offset=0](https://bn-nl.primo.exlibrisgroup.com/discovery/search?query=any,contains,d%C5%BCihad&tab=LibraryCatalog&search_scope=MyInstitution&vid=480MNIS_NLOP:480MNIS_NLOP&lang=pl&offset=0) [dostęp: 1.02.2019].
- <https://trends.google.com/trends/explore?geo=PL&q=jihad,islam> [dostęp: 1.02.2019].
- <https://www.loc.gov/search/?in=&q=jihad&new=true&st=> [dostęp: 1.02.2019].
- [https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?\\_action=actionx:katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot\(prz\\_kod:WF.IS-5222D\)](https://www.usosweb.uj.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/przedmiot/pokazPrzedmiot(prz_kod:WF.IS-5222D)) [dostęp: 1.02.2019].
- Koran*, przeł. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986.
- Kościelniak K., *Dżihad – święta wojna w islamie*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2002.
- Kościelniak K., *Rozumienie wojny w źródłowych tekstach islamu*, [w:] *Kościół i dar pokoju*, red. M. Chojnacki, J. Morawa, A.A. Napiórkowski, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2016.
- Mazur P., *Dżihad*, [w:] *Leksykon bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.
- Mazur P., *E-dżihad, soft power radykalizmu islamskiego*, [w:] *Walka informacyjna: uwarunkowania, incydenty, wyzwania: monografia poświęcona Profesorowi Zbigniewowi Kwiasowskiemu z okazji Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej*, red. H. Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017.
- Mazur P., Wasiuta O., Wasiuta S., *Państwo Islamskie ISIS: nowa twarz ekstremizmu*, Wydawnictwo Libron, Warszawa 2018.
- Mazur P., *Współczesna idea narodowa Łemków*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2019.
- Osman T., *Islamism: A History of Political Islam from the Fall of the Ottoman Empire to the Rise of ISIS*, Yale University Press, New Haven and London 2017.
- Pietrzak H., *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017.

- Przywódca Al-Kaidy Ayman Al-Zawahiri: Bin Laden wyłonił się z Bractwa Muzułmańskiego*, <https://euroislam.pl/przywodca-al-kaidy-ayman-al-zawahiri-bin-laden-wylonil-sie-z-bractwa-muzulmanskiego/> [dostęp: 1.02.2019].
- Rozmowa Rafała Zgorzelskiego z dr. Jackiem Bartyzelem, <http://myslkonserwatywna.pl/rozmowa-z-dr-jackiem-bartyzelem/> [dostęp 01.02.2019].
- Sadowski M., *Dżihad – święta wojna w islamie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, vol. 5 (8).
- Saeed A., *Trends in Contemporary Islam: A Preliminary Attempt at a Classification*, „The Muslim Word” 2007, vol. 9, no. 3.
- Sageman M., *Sieci terror*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Schleiermacher F.D.E., *Mowy o religii do wykształconych spośród tych, którzy nią gardzą*, Znak, Kraków 1995.
- Weigel G., *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem: wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009.
- Wilczyńska A., *O blogu*, <https://islamistablog.pl/o-blogu/> [dostęp: 1.02.2019].
- Zdanowski J., *Emiraty wahhabickie: z dziejów Arabii w latach 1745–1932*, Semper, Warszawa 1993.
- Zdanowski J., *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna: nurt Braci Muzułmanów*, Wydawnictwo Naukowe ASKON, Warszawa, 2009.

## Is jihad an ideology? About terminological inconsistencies related to “striving in the path of God”.

### Abstract

The term “jihad” is currently doing a great career. It has long ceased to be just a Islam theology concept and is already widely used in political science or even security science. From this word were created such as jihadist, jihadism, etc. At the same time, terms such Islamic fundamentalism, Islamic extremism, Islamic terrorism or Islamism are often used interchangeably. The aim of the article is to reflect on the essence of jihad, its understanding. If it is correct to speak about “jihad ideology” or better about “Islamism”?

**Słowa kluczowe:** dżihad, islamizm, fundamentalizm islamski, ideologia

**Key words:** jihad, Islamism, Islamic fundamentalism, ideology

### Przemysław Mazur

doktor nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wśród jego zainteresowań naukowych znajdują się: zagadnienia geopolityki, etniczności, nacjonalizmów, współczesnych problemów tożsamościowych, zwłaszcza Łemków, Ukraińców i muzułmanów. Autor lub współautor takich monografii, jak: *Odstraszanie militarne w XXI wieku. Polska – NATO – Rosja* (Kraków 2017); *Spółczesność przeciw państwu, państwo przeciw społeczeństwu: bezpieczeństwo ustroju Polski Ludowej na wybranych przykładach z ziemi tarnowskiej* (Kraków 2017); *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu* (Warszawa 2018); *Współczesna idea narodowa Łemków* (Kraków 2019); współredaktor monografii wieloautorских poświęconych bezpieczeństwu: *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa europejskiego* (Kraków 2016); *Współczesne problemy bezpieczeństwa państwa: księga pamiątkowa ku czci Tomasza Jana Biedronia* (Stalowa Wola 2017); *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego: księga pamiątkowa ku czci Jerzego Świecy* (Stalowa Wola 2017). E-mail: przemyslaw.mazur@up.krakow.pl